

Najlepsi, najofiarniejsi synowie Ojczyzny

Poznajemy naszych kandydatów na posłów

Mieczysław Hoffman

— członek KC PZPR — minister Przemysłu Spożywczego — urodził się 14 sierpnia 1913 roku. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił w 1933 roku na Uniwersytet Warszawski na wydział chemii. Tu nawiązał kontakt z lewicowymi organizacjami studenckimi — ZNMS, „Życie” oraz z towarzyszami z KPP.



Przez cały czas studiów walczył aktywnie z reakcyjnymi, ONR-owskimi organizacjami na Uniwersytecie. W czasie okupacji pracował jako robotnik. Organizował walkę sabotażową. Od 1941 roku należał do RPPS, pozostając w kontakcie z PPR. W październiku 1944 zaczął pracować w resorcie Gospodarstwa Narodowego PKWN. Po zjednoczeniu obu partii robotniczych był sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR. Obecnie pracuje na stanowisku ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Andrzej Werblan

— asystent Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych.

Urodził się w roku 1924 w Tarnopolu w rodzinie nauczyciela. Okres wojny spędził w Związku Radzieckim pracując i ucząc się. Rzeczywistość radziecka, bohaterska postawa narodu radzieckiego w czasie wojny kształtuje jego światopogląd polityczny.

Od lipca 1943 r. do końca wojny słu-

ży w Odrodzonym Wojsku Polskim i w szeregach Pierwszej Armii przechodził jej szlak bojowy. Awansuje do stopnia oficera. Po wyzwoleniu do końca 1946 r. pracuje nadal w Wojsku Polskim.

Po zdemobilizowaniu przechodzi do pracy w aparacie partyjnym PPS, której był członkiem. Pracuje początkowo w Warszawie, następnie w Białymstoku. W szeregach PPS twardo stoi na jednolito-frontowym stanowisku, prowadząc walkę przeciw pryncypalnym rozbiłaczom jedności klasy robotniczej. Równocześnie aktywnie pracuje w radach narodowych, jest członkiem Prezydium WRN w Białymstoku. W 1948 r. w okresie decydującej walki o jedność klasy robotniczej zostaje wybrany pierwszym sekretarzem WKPPS w Białymstoku.

Bierze udział w Kongresie Zjednoczonej polskiej klasy robotniczej i zostaje wybrany z-cą członka KC PZPR. Po zjednoczeniu ruchu robotniczego zostaje drugim sekretarzem KW PZPR w Kielcach. Szczególnie dużo pracy poświęca sprawom wsi kieleckiej, sprawie wzrostu gospodarczego i kulturalnego poziomu wsi. Bierze udział w walce o postęp w dziedzinie produkcji rolnej, o wszechstronny rozwój masowej kontraktacji i planowy skup produktów rolnych, o umocnienie organów władzy ludowej na wsi, o zbliżenie ich do mas, o wykorzenienie przejawów biurokra-



tyzmu i obojętnego stosunku do człowieka pracy. Przyczynia się do umacniania spółdzielczości wiejskiej, bezlitośnie zwalcza wciskających się tu i ówdzie do organów spółdzielczości kulaków i spekulantów, troszczy się o uaktywnienie komitetów sklepowych i samorządu spółdzielczego. W 1951 r. zostaje skierowany do Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR.

Adam Ciosek

— członek spółdzielni produkcyjnej z Rożnicy, pow. Jędrzejów.

Urodzony w Rożnicy, gm. Słupia, pow. Jędrzejów, 4 sierpnia 1900 r. Po



ukończeniu 4 klas miejscowej szkoły powszechnej pracuje do r. 1919 na 4-morgowej gospodarce ojca, następnie

(Dokończenie na str. 2-iej)

Depesza załogi POM w Brzeziu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b)

Załoga POM-u w Brzeziu (pow. Jędrzejów) przesyła do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) depeszę treści następującej:

Gorąco i serdecznie witamy XIX Zjazd WKP(b) oraz przesyłamy piśmienne pozdrowienia dla wszystkich delegatów Zjazdu. Jesteśmy głęboko przekonani, że XIX Zjazd przyspieszy marsz bratnich narodów radzieckich jak i naszego narodu do nowych wspaniałych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych, przyczyni się do utrwalenia pokoju na świecie.

My, pracownicy POM-u uczymy się i wzorujemy na bogatych doświadczeniach naszych towarzyszy radzieckich. W związku z XIX Zjazdem WKP(b) postanawiamy, że z coraz większym zapałem pracować będziemy dla utrwalenia wiecznej przyjaźni narodu polskiego z narodami radzieckimi, dla utrwalenia pokoju na świecie.

Dla uczczenia XIX Zjazdu zobowiązaliśmy się:

1. Akcję jesienno- - siewną w 11 spółdzielniach produkcyjnych wykonać na 7 dni przed terminem.
2. Zakończyć omloty w spółdzielniach produkcyjnych do dnia 15 listopada br.
3. Wykopki przeprowadzić do dnia 20. października, a orki zimowe do dnia 5. listopada br.
4. Korzystając z bogatych doświadczeń agrotechniki radzieckiej zwiększyć wydajność z hektara o 1 q.

Niech żyje XIX Zjazd WKP(b)!

Niech żyje ukochany Wódz światowego obozu pokoju Towarzysz STALIN!

Pracownicy Państwowego

Ośrodka Maszynowego w Brzeziu

Depesze podobnej treści przesyłali do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kozubowie (pow. Pińczów), Wyszmontowie (pow. Opatów) i Nieznanowicach (pow. Włoszczowa).

Czynem popieramy Program Wyborczy Frontu Narodowego i XIX Zjazd WKP(b)

Kampania wyborcza jest okresem wzmożonej pracy uświadamiającej wśród młodzieży szkolnej Liceum Ogólnokształcącego w Jędrzejowie, prowadzonej przez Szkolne Koło ZMP i grono nauczycielskie.

Na apelach porannych, lekcjach wychowawczych, zebraniach ZMP, spotkaniach z kandydatami na posłów, młodzież dokładnie zapoznała się z ordynacją wyborczą do Sejmu, Programem Wyborczym Frontu Narodowego i kandydatami na posłów z okręgu jędrzejowskiego. Ponadto zorganizowano szkolny konkurs na najlepsze wypracowanie, wiersz, satyrę względnie rysunek na następujące tematy: „Co to znaczy być przodownikiem?”, „Ordynacja wyborcza w Polsce Ludowej i w krajach kapitalistycznych” i „Prawa i obowiązki młodzieży w Konstytucji”.

W wyniku tak przeprowadzonej pracy politycznej wśród młodzieży, każdy uczeń rozumiał, że jest osobiście odpowiedzialny za losy kraju, że jest współgospodarzem kraju.

Na cześć Programu Wyborczego Frontu Narodowego młodzież podjęła wiele zobowiązań, z których następujące już zostały wykonane: zapracowano około 900 godzin w PGR-ach Rzeszów-ek, Zagaje, Korytnica przy wyrwaniu buraków i zebrano z pola do kop-

ców ponad 50 ton buraków, rozsprzedano ponad 1000 książek i broszur, zebrano 900 szt. butelek i 200 kg makułatury, zorganizowano 7 występów artystycznych i tp. Na specjalne podkreślenie zasługuje zobowiązanie młodzieży pochodzenia chłopskiego, która zobowiązała się przekonać swoich rodziców, by jak najszybciej wywiązali się ze swoich obowiązków wobec państwa.

CHŁOPI ZE SZCZECNA DOTRZYMALI SŁOWA

Przed wrzuceniem kartki do urny wyborczej w dniu 26 października, chłopcy gminy Szczecno spełnią swój patriotyczny obowiązek wobec Ojczyzny — pisze nasz korespondent Andrzej Lech.

Za przykładem członków spółdzielni produkcyjnej „Jedność”, którzy pierwsi odwieźli zboże dla państwa — poszli chłopcy całej gminy Szczecno. Do dnia 25 września br. gmina Szczecno wykonała plan skupu zboża w 91 proc., plan skupu żywa w 117 proc. Dobra praca uświadamiająca aktywemu gminnemu i Prez. GRN oraz patriotyczna postawa chłopów gminy Szczecno wobec ludowej Ojczyzny zasługuje na uznanie.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Województwo kieleckie

wykonało 52,6 procent rocznego planu skupu zboża

Do dnia 30 września br. województwo kieleckie wykonało 52,6 procent rocznego planu skupu zboża, zajmując w skali ogólnopolskiej 13 miejsce przed Gdańskiem, Bydgoszczą, Białymstokiem i Olsztynem. Jeżeli chodzi o wykonanie planu za miesiąc wrzesień, to Kielce zajmują 6 miejsce za Białymstokiem, Koszalinem, Lublinem, Rzeszowem i Krakowem.

W skali powiatowej wykonanie rocznego planu skupu zboża przedstawia się następująco:

1. Końskie 98,6 proc.
2. Opoczno 87,1 proc.

3. Włoszczowa 63,2 proc.
4. Kielce 59,9 proc.
5. Kozienice 57,9 proc.
6. Starachowice 56 proc.
7. Jędrzejów 55 proc.
8. Pińczów 51,7 proc.
9. Radom 48,3 proc.
10. Sandomierz 46,5 proc.
11. Busko 41,6 proc.
12. Opatów 41,5 proc.

Zwraca uwagę szczególna poprawa sytuacji w powiecie kozienickim oraz słabe wyniki akcji skupu zboża w powiatach jędrzejowskim i pińczowskim.

Zmieniło się życie w Szańcu

Gdy wieczór nadchodził, kobiety z Szańca wychodziły w opłotki. Nie dymi się tam z którego komina? Dymi. Więc szły z łopata, by z przeniesionych na niej węgla rozpalić u siebie w domu ogień.

Wieczorem, szczypał w oczy kopeć ze szczapy lub z umoczonej w kałamarnię z naftą kawałka bajowej szmaty.

Przy takim świetle zbierali się u Teofila Wojtaszka Maria Szafraniec, Stefania Ciba, Genowefa Urban i wiele innych dzieci, a Wojtaszek uczył ich poznawać litery alfabetu. Bez tej wiedzy do szkoły nie przyjęto.

Ale i tam, co to była za nauka.

Szkoła mieściła się w jednym ciasnym budynku. Wypożyczano więc na salę szkolne izby w domach Józefa Wojciechowskiego i Jana Ignacaka, by tam uczyć się 150 dzieci (z gromady liczącej blisko 300 domów) mogło skończyć 3-4 klasy. A ilu w Szańcu było takich, jak syn Gabriela Szafranca, chłopiec skończył zaledwie jeden oddział, potem poszedł na służbę u kulaka?

W czasie całego dwudziestolecia rządów sanacyjnych poszło do szkół średnich zaledwie dwoje dzieci.

Ojcowie ich co tydzień chodzili na piechotę do Pińczowa, nosząc żywność i pieniądze dla właścicielki stacji.

Najczęściej jednak droga każdej młodej dziewczyny czy chłopca kończyła się u furki dziedzica Nowakowskiego lub któregoś z kulaków.

Nowakowski płacił po 60 groszy za dniówkę, lub dawał miskę kaszy za całodzienną harówkę na jego polu.

Franciszek Mrozek nie mogąc znaleźć pracy na miejscu wyjeżdżał na Saksy. A władcy sanacyjni mówili dużo, nawet bardzo dużo. Teofil Wojtaszek pamięta przedwojenne wieści, jakie w Szańcu odbywały się w okresie przedwyborczym. Przyjeżdżali różni t. zw. kandydaci na posłów, którzy w sejmie „reprezentować” mieli chłopów. Mówili,

Oddam swój głos na tych, którzy są dla nas przykładem

Program Wyborczy Frontu Narodowego jest programem, o jaki walczyli dziesiątki lat najlepsi synowie naszego narodu.

Jestem synem robotnika, który w okresie rządów sanacyjnych nie miał możliwości kształcenia mnie, gdyż zarobione pieniądze nie zawsze starczyły na życie. Zwycięska ofensywa Armii Radzieckiej i walczącego przy jej boku Wojska Polskiego oraz objęcie władzy w naszym kraju przez lud pracujący stworzyły mi warunki o jakich w latach przedwojennych nigdy nie mogłem marzyć. Obecnie jestem pracownikiem umysłowym — kierownikiem odpowiedzialnej komórki organizacyjnej PPK „Ruch”. Dziś z ufnością patrzę w przyszłość i nie martwię się, że nie będę mógł wykształcić swoich dzieci, których mam troje. Władza ludowa zapewniła mi to, że dzieci moje będą się uczyć według swych zamiłowań.

Dlatego też do urny wyborczej pójdę z radością i w pełni świadomości, że oddaję swój głos na tych, którzy poprowadzą nasz naród do walki o dobrobyt, o szczęśliwe jutro, o pokój i socjalizm.

EDMUND CEDRO

Druk: Drukarnia RSW „Prasa” w Kielcach
L-3-21100

GŁOS FRONTU NARODOWEGO

STRONA 4.

Nr. 2.

że reforma rolna będzie przeprowadzona, że kolej do Buska się wybuduje. Ale tylko mówili. Na 300 morgach dalej gospodarzył Nowakowski, wyszukując miejscowych chłopów. A paliki, które wytyczać miały przyszłą linię kolejową... zgnily.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Szańcu tow. Teofil Wojtaszek i jeden ze spółdzielców tow. Bolesław Mrozek skończyli młockę pszenicy. Mrozek zaprosił przewodniczącego do swojego domu, by pomówić z nim o sprawach spółdzielni, o polityce.

Wojtaszek przeglądał leżącą na stole broszurę, na okładce której rzucał się w oczy tytuł: „Program Wyborczy Frontu Narodowego”. Po chwili przewodniczący zwrócił się do Mrozka:

— Popatrz Bolek na nasz Szaniec, na terazniejsze nasze życie...

Czerwone, świeże ściany dwupiętrowego budynku szkoły widać daleko od Szańca. Na boisku szkolnym lekcja gimnastyki. Niedługo już ćwiczyć będą w olbrzymiej sali gimnastycznej w jaką wyposażony jest budynek.

Ci, którzy skończą tu w przyszłym roku 7 klasę, już tylko z opowiadań ojca wiedzieć będą o losie uczniów sprzed ćwierć wieku.

Pójdą do szkół średnich i wyższych, tak jak poszedł Zenon Marciniak i Tadeusz Szafraniec na medycynę, jak Edward Klamka i Józef Kocjan do szkoły mechanicznej, jak Henryk Szafraniec czy Wanda Molenda, którzy wybrali zawód nauczyciela. Z jednej tylko gromady Szaniec w szkołach średnich i wyższych uczy się blisko 100 młodzieży.

Wieczorem idąc przez Szaniec, drogę oświetlają snopy elektrycznego światła.

A w izbie pod żarówką starsza już Stefania Głuszka — wczorajsza analfabeta czyta ostatni numer „Gromady”.

Nie podpisuje się ona, jak również Irena Graca i 10-ciu innych trzema krzyżykami. Wszyscy oni ukończyli kurs dla analfabetów.

W Szańcu zostało zelektryfikowanych przeszło 200 zagrod.

Stanisław Wnuk nie prosi się już kulaka, by mógł u niego parę groszy cepami zarobić. Pracuje przy budowie, dobrze zarabia, a on, żona i dzieci ubrane są jak się patrzy.

Franciszek Mrozek nie potrzebuje wyjeżdżać zagranicę. I on również jest budowniczym linii kolejowej. Zżył się z budową, nie patrzy na to, co mu dają jego małe zagony, oddał je do spółdzielni produkcyjnej a czasami, gdy wróci z pracy — pomaga spółdzielcom.

A Antoni Kasza, Janik...

Ci, którym było za ciasno gnieździć się na rozpisanej ojcowiznie pojechali na Ziemię Odzyskaną.

Michał Mierzwa, Władysław Mrozek, Jan Kozieł i kilkunastu innych piszą teraz do swych sąsiadów z Szańca, że są gospodarzami na całego i żyją sobie dostatnio. W 1950 r. grupa miejscowych chłopów z Teofilem Wojtaszkiem, Bolesławem Mrozkiem i Janem Wendą na czele również zdecydowali się skończyć z gospodarką w pojedynkę. Było najpierw 11 chętnych, z którymi założono spółdzielnię produkcyjną. Z czasem liczba rodzin spółdzielczych wzrosła do 23. Na maszynach spółdzielczych pół o każdej niemal porze dnia słychać równomierny warkot „Ursusa”. Na spółdzielczym podwórku olbrzymia młocarnia młóci piękną pszenicę. Obok kilku budujących się domków spółdzielców — powstaje nowoczesna chlewnia na budowę której używali kamienia z ruin pałacu dziedzica Nowakowskiego.

Wojtaszek siedzący u Mrozka zamyslił się.

Ale trwało to krótko.

— Wiesz Bolek — zwrócił się do Mrozka, dużo takich wsi jak nasza, jest w całej Polsce!

W. Krogulec.



W spółdzielniach produkcyjnych przystąpiono do wydawania członkom zaliczek w zbożu za przepracowane w roku bieżącym dniówki obrachunkowe.

Spółdzielca Józef Jurczyk dobrze pracował, dobrą też otrzyma zapłatę.

Czy wiecie że...

Chłopi powiatu jędrzejowskiego średnio - i małorolni otrzymali w okresie od 1946 r. do 1950 r. 5.650 tysięcy zł. kredytów na zakup inwentarza żywego, martwego, nawozów sztucznych, zboża i na inne cele.

Przed wojną na blisko 70.000 mieszkańców powiatu jędrzejowskiego uczęszczało do szkół średnich i wyższych zaledwie 397 dzieci chłopskich i to przeważnie najzamożniejszych chłopów. Obecnie do różnego typu szkół średnich i wyższych chodzi przeszło 2.200 dzieci robotników, chłopów małorolnych i średniaków

Bierzmy z nich przykład

Sandomierz jest jednym z przodujących powiatów naszego województwa w skupie żywca i mleka. Dotychczas w powiecie tym pierwsze miejsce w realizacji tych zadań zajmuje gmina Wilczyce.

Za wrzesień br. zaplanowane ilości żywca chłopie gminy Wilczyce odstawili w 130 proc., a mleka w 100 proc.

Marnotrawiąc energię elektryczną marnotrawisz trud robotnika który ją dostarcza

Przed wojną w naszym powiecie było zelektryfikowanych tylko 12 wsi, a obecnie już 70 wsi. To znaczy, że dzięki władzy ludowej w ciągu siedmiu lat zrobiono o 600 proc. więcej niż w ciągu 20-lecia rządów kapitalistycznych.

W Spółdzielni Produkcyjnej w Rożnicy z jednego hektara zebrano 20 kwintali pszenicy, a 18 kwintali żyta. Na indywidualnych gospodarstwach o tej samej klasie ziemi uzyskano 12 kwintali pszenicy, a żyta 11.

Powiat jędrzejowski jest już dostatecznie zaopatrzone w maszyny rolnicze. Na terenie powiatu znajduje się 14 Gminnych Ośrodków Maszynowych, dysponujących 105 młocarniami, 143 żniwiarkami, 51 kosiarkami, 26 snopowiązałkami, 33 kopaczkami, 20-ma silnikami spalinowymi, 24 silnikami elektrycznymi 290 siewnikami zbożowymi i 53 siewnikami nawozowymi. Poza tym GOM-y posiadają taki sprzęt, jak: grabiarki tryjery, młynki plugi, brony, kultywatory itp.

Na terenie powiatu jędrzejowskiego jest też POM, który posiada 14 traktorów, 14 siewników zbożowych, 24 plugi, 14 żniwiarek 10 młocarek, 26 bron, 9 wałów, 2 włóki i 18 kultywatorów.

A. M.



We wspólnym froncie budujemy Polskę socjalistyczną.